

Wojciech Guzewicz

O dysertacji doktorskiej ks. Tadeusza Białousa

Studia Elckie 12, 454-458

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Tadeusz Białous, *BISKUP STANISŁAW KOSTKA ŁUKOMSKI (1874-1948)*. *PASTERZ NIEZŁOMNY*, Towarzystwo Miłośników Rajgrodu, Rajgród 2010, ss. 358.

O dysertacji doktorskiej ks. Tadeusza Białousa

W dziejach każdej diecezji bardzo ważne miejsce zajmuje posługa biskupa ordynariusza. Decyduje on bowiem o wszystkich sprawach na terenie podległym jego jurysdykcji, wydając ustawy i zarządzenia, inicjując akcje i przedsięwzięcia. Zawsze wyciska znamię na obliczu diecezji, nawet gdyby zaniedbywał swoje obowiązki. Stąd też studia na temat pontyfikatu biskupa rzucają światło na funkcjonowanie całej jednostki administracyjnej, jaką jest diecezja, w tym głównych jej instytucji kościelnych, sposobu duszpasterzowania, prowadzenia akcji społecznych, kulturalnych, oświatowych itp.

Właśnie przybyło nowe studium na temat biskupów diecezji łomżyńskiej w postaci pracy ks. Tadeusza Białousa pt.: „Biskup Stanisław Kostka Łukomski (1874-1948). Pasterz niezłomny”. Trzeba zauważyć, iż Autor tego dzieła miał ułatwioną pracę, ponieważ dzieje diecezji łomżyńskiej, jak też i jej poprzedniczki, diecezji sejneńskiej czyli augustowskiej, dzięki opracowaniom ks. Witolda Jemielitego (w pracy oparto się na 28 jego opracowaniach) oraz ks. Wojciecha Guzewicza (19) są dziś już w znacznej mierze rozpoznane i udokumentowane. Godna podkreślenia wydaje się precyzja i skrupulatność wykorzystania tych opracowań przez Autora (wraz z przypisami), z drugiej strony – przy dość powszechnym odwoływaniu się Autora nawet do najmniejszych publikacji dziwi czasami brak opracowań istotnych w odniesieniu do niektórych zagadnień, a przy tym najnowszych. Zabrakło m.in. artykułu o stanowisku bpa Łukomskiego wobec polityki oświatowej rządców II Rzeczypospolitej pióra ks. Guzewicza (druk: *Pomiędzy kulturą a komunikowaniem. Studia z dziejów mediów*, Olsztyn 2010), całościowego spojrzenia na organizację i działalność Caritas w Polsce po 1945 r. (D. Zamiatła, *Caritas. Działalność i likwidacja organizacji (1945-1950)*, Lublin 2000) czy szerszego omówienia relacji państwo-Kościół po 1945 r. (np. W. Jemielity, *Wpływ władz państwowych na obsadę stanowisk kościelnych w diecezji łomżyńskiej w latach 1945-1989*, „Prawo Kanoniczne”, 46(2006)). Autor przypisał piszącemu tę recenzję dzieło, którego nie napisał

(*Organizacja ruchu katolicko-społecznego* – np. s. 121, 126, 130), a ks. prof. Zielińskiemu dwa hasła o Łukomskim w PSB – s. 344 (napisał jedno).

Kwerenda archiwalna, przeprowadzona przez Autora jest imponująca. Obejmuje ona zarówno materiały pochodzące z archiwów kościelnych, jak i archiwów państwowych. Archiwum watykańskie przyniosło nowe materiały do sprawy wyboru bpa Łukomskiego na stolicę biskupią w Łomży. Kwerenda w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu i Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie pozwoliła ubogacić materiały dotyczące działalności Łukomskiego w archidiecezji gnieźnieńskiej i archidiecezji poznańskiej. Poza tym Autor dotarł do Archiwum Diecezjalnego w Łomży, Archiwum Sióstr Urszulanek w Pniewach, Archiwum Diecezjalnego w Ełku, Archiwum Diecezjalnego w Siedlcach oraz Archiwum Parafialnego w Augustowie. Spośród archiwów o proveniencji państwowej na uwagę zasługują materiały zgromadzone w Archiwum Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu oraz Archiwum IPN-u w Białymstoku. Z pierwszego zaczerpnięto m.in. dane nt. działalności oświatowej Łukomskiego w Wielkopolsce (głównie przy organizacji uniwersytetu), z drugiego zaś materiały dotyczące polityki władz komunistycznych wobec Kościoła łomżyńskiego po 1945 r. Autor w swej pracy korzystał też z materiałów zgromadzonych w Archiwum Akt Nowych w Poznaniu, Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Białymstoku, Archiwum Państwowym w Łomży. Nie ma w wykazie bibliograficznym źródeł internetowych, choć takowe znajdują się w tekście książki (np. s. 49, 60, 155).

Źródła drukowane Autor podzielił na akty normatywne, statuty, regulaminy i ustawy, sprawozdania, pisma biskupa Stanisława Łukomskiego, pamiętniki i kroniki, prasę oraz inne. Jest to ciekawy podział i chyba słuszny, z taką uwagą, że biografie należą raczej do opracowań, a aktami normatywnymi nie są czasopisma (np. „Wiadomości Archidiecezji Wileńskiej”, „Wiadomości Kościelne Diecezji Łomżyńskiej”, „Miesięcznik Kościelny dla Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej”) czy Akta Nuntiaturs Poloniae. I jeszcze jedna uwaga z zakresu źródeł – dokumenty papieskie należy cytować z urzędowego wydawnictwa Acta Apostolicae Sedis.

Konstrukcja metodyczna pracy obejmuje osiem rozdziałów: młodość i pierwsze lata kapłaństwa (1 rozdział), sufragan poznański (2), ordynariusz łomżyński (3), duszpasterz i wychowawca (4), nauczanie poprzez listy i orędzia (5), zaangażowanie na forum Episkopatu (6), czas II wojny światowej (7) i reorganizacja struktur diecezji po II wojnie światowej (8). Rozdziały ułożone zostały w podwójnym porządku: chronologicznym i problemowym. Pozornie wydawać by się mogło, iż Autor dokonał rzeczowego i logicznego opracowania biografii bpa Łukomskiego, jednak w istocie nie do końca to się udało. Dwuukład zastosowany w pracy nie ogarnia bo-

wiem całości zagadnień, a treści zostały ze sobą wymieszane. Nierzadko przyjęty przez Autora paradygmat metodologiczny pracy ujawnia pewną słabość redakcyjną czy kompozycyjną, gdy te same detale (fakty, ludzie, opinie) pojawiają się parokrotnie. I tak na przykład o Gimnazjum św. Kazimierza w Sejnach Autor pisze na stronie 75 i 117, o seminarium duchownym wspomina na stronie 85 i 111, a informacja o roku, przyczynach i miejscu przeniesienia się rodziny Łukomskich do Krotoszyńska na stronie 18 i 22, o czasopiśmie „Życie i Praca” Autor pisze na stronie 110 i 133, a o „Wiadomościach Kościelnych Diecezji Łomżyńskiej” na stronach 93, 107 i 131. W pracy pominięta została administracyjna działalność biskupa w takich kwestiach, jak wizytacje, bierzmowania, dekrety pobłogosławienia nowych i odnowionych kościołów, kaplic oraz wmurowania kamieni węgielnych. Na próżno też doszukiwać się omówienia katechez, homilii czy kazań biskupich, choć nauczaniu pasterskiemu poświęcony został w pracy jeden z rozdziałów. Zresztą rozdział o nauczaniu poprzez listy i orędzia wymaga doprecyzowania i uzupełnienia. Nie ma w nim bowiem nic o tego typu nauczaniu biskupa przed 1926 r. Czyżby takiego nie było? Z kolei nauczanie w czasie II wojny zawarte zostało w rozdziale siódmym. Tytuł trzeciego rozdziału, *Ordynariusz łomżyński*, sugeruje, iż zawarta tam będzie cała działalność biskupa w ramach diecezji łomżyńskiej. Tymczasem Autor omawia w nim tylko niektóre zagadnienia z tym związane: administrację diecezją, politykę personalną oraz zarząd majątkiem kościelnym. Kwestie te podejmuje także w innych rozdziałach (np. siódmym i ósmym), choć pod innym już szyldem rozdziału i w innych czasookresach, tj. w czasie II wojny światowej i w latach 1945-1948. Czy to nie jest sprzeczność metodologiczna? Brak jest w książce także omówienia sylwetki duchowej biskupa Łukomskiego. Do planu książki weszły nadto wstęp, zakończenie, aneksy, wykazy i bibliografia rozprawy oraz słowa bpa Jerzego Mazura i prof. Wiesława Jana Wysockiego.

Uważna lektura dysertacji ujawnia konieczność korektur i niesie rozmaite postulaty, jak postulat jaśniejszego sformułowania niektórych problemów. Archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej (np. s. 31, 43, 65), podobnie zresztą jak biskupa gnieźnieńsko-poznańskiego (np. s. 31, 46, 63), nie było. Bulla "De salute animarum" papieża Piusa VII z 1821 roku, nadająca nową organizację Kościołowi katolickiemu w państwie pruskim, połączyła diecezję poznańską z archidiecezją gnieźnieńską unią personalną na zasadzie równorzędności. Diecezja poznańska podniesiona została do rangi archidiecezji, stąd archidiecezja gnieźnieńska i archidiecezja poznańska (a nie gnieźnieńsko-poznańska) oraz arcybiskup gnieźnieński i poznański, (a nie gnieźnieńsko-poznański). W latach 1887-1914 kardynałem i biskupem wrocławskim był ur. w 1837 r. Georg von Kopp, a nie –jak

podaje Autor w swojej pracy na stronie 32 i 346 – Koop. Na stronie 77 i następnych Autor stwierdza: „papież Pius II bullą *Ex imposita nobis* erygował diecezję augustowską, czyli sejneńską”. Z określeniem tym nie spotykamy się jednak w bulli erygującej diecezję „*Ex imposita nobis*” z 30 czerwca 1818 r. Na określenie diecezji Pius VII zawarł w niej inne sformułowanie. Raz jeden posłużył się tylko mianem: „biskup augustowski czyli sejneński” i uczynił to w kontekście wymienienia biskupa. „*Suppressis deinde sedibus episcopalibus Vigerscensi et Kielcensi, earum primam transferimus, ac de novo erigimus in civitate de Seyna nuncupatam cujus episcopus Augustoviensis, sive Seynensis denominabitur, et in eadem civitate ecclesiam ab infrascripto harum literarum executore in ejus directo expresse referendum erigimus in cathedralem*” – Pius PP. Septimus, *Ex imposita nobis*, „*Bullarum Romanum*”, Tomus Decimus Qvintus, Roma 1853, s. 62. (Po zniesieniu następnie stolic biskupich Wigierskiej i Kieleckiej, pierwszą z nich przenosimy i na nowo erygujemy w mieście nazwanym Sejny, której to diecezji biskup będzie nazwany augustowskim, albo sejneńskim i w tym mieście kościół na mocy niżej przedstawionego pisma mocą dekretu wyraźnie uznajemy za katedrę – tłumaczenie W. G.). Oznacza to, iż nazwa „diecezja augustowska czyli sejneńska” jest późniejsza w stosunku do powstania diecezji i nie była stosowana *expressis verbis* przez papieża Piusa VII w dokumencie erekcyjnym. Dogłębna analiza i ocena *Bularium Romanum* i oficjalnych druków papieskich z XIX i XX w. pozwala na skonstatowanie tezy o prawdziwości określenia „diecezja sejneńska czyli augustowska” i tym samym odrzuceniu innych terminów (w tym używanego przez Autora) na określenie diecezji w Sejnach. Jak dotąd nie było w Katowicach biskupa o nazwisku Liszecki (s. 87, 347). Autorowi chodziło zapewne o biskupa Arkadiusza Lisieckiego, który pasterzował tu w latach 1926-1930. Główny członek Akcji Katolickiej nie nazywał się Instytut Akcji Katolickiej Diecezji Łomżyńskiej, jak podaje Autor na stronie 98, lecz Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej. Nota bene nazwa ta funkcjonowała nie tylko w diecezji łomżyńskiej, ale także w całej Polsce. Jan Paweł II 13 czerwca 1999 r. wyniósł na ołtarze w Warszawie nie 106 lub 107 (s. 114-115), lecz 108 męczenników z czasów drugiej wojny światowej. Pismo „*Życie i Praca*”, które ukazywało się w latach 1924-1935, nie było dwutygodnikiem (s. 132). Najpierw ukazywało się ono dwa razy w tygodniu (czwartek i niedziela), a od numeru 59 z 1926 r. raz w tygodniu. Nieporozumieniem jest stwierdzenie, iż zaangażowanie społeczne bpa Jałbrzykowskiego ograniczało się do wspierania Komitetu Opieki Społecznej i Towarzystwa Dobroczynności oraz wybudowanie hal targowych w Łomży (s. 86). Warto tu przypomnieć o jego innych – jakże licznych – inicjatywach społecznych typu organizacja kółek rolniczych, sklepów i hurtowni,

spółdzielni (spożywczych, mleczarskich, kredytowych, rolniczo-handlowych), wybudowanie i uruchomienie drukarni diecezjalnej, założenie Szkoły Rzemiosł na Rybakach i dwóch gimnazjów (w Sejnach i w Łomży), powołanie szeregu organizacji społeczno-katolickich, jak np. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich czy Chrześcijańskie Związki Zawodowe, zorganizowanie kursów oświatowych i społecznych zarówno dla ludności wiejskiej, jak i miejskiej, uruchomienie w 1920 r. Uniwersytetu Powszechnego w Łomży, udział w Komitecie Obrony Państwa, zainicjowanie wydawania kilku czasopism katolicko-społecznych, jak np. „Życie i Praca” etc. (Zob. W. Guzewicz, *Duchowieństwo diecezji łomżyńskiej w okresie II Rzeczypospolitej*, Lublin 2003). Delegacja bpa Łukomskiego z 1939 r. w punkcie 10 odnosiła się do pozwolenia na binację w niedzielę i dni świąteczne, a nie „pozwolenia na banicję” (s. 223). W Suwałkach nie było i nie ma księdza o nazwisku Gumkowski (s. 228, 346). Przypuszczalnie Autor miał na myśli dziekana suwalskiego – ks. Bolesława Gumowskiego. Twierdzenie, iż relacja pomiędzy biskupem a sanacyjnym obozem rządzącym czy samym Józefem Piłsudskim była nie najlepsza z powodu zaangażowania się biskupa w sprawy polityczne – s. 151nn (m.in. opowiedzenie się za Narodową Demokracją) mają się nijak do rzeczywistości i należałoby je pominąć, gdyby nie to, że błąkają się jeszcze do literaturze straganowej. Stosunek bpa Łukomskiego do władz państwowych zależał przede wszystkim od stopnia realizacji przez organy państwowe uzgodnień konkordatowych, głównie zapewnienia Kościołowi należytego miejsca w życiu publicznym oraz przestrzegania zasad chrześcijańskich w życiu politycznym, gospodarczym i społecznym (Zob. W. Guzewicz, *Ruch katolicko-społeczny na terenie diecezji łomżyńskiej w okresie XX-lecia międzywojennego*, Ełk 2006, s. 181). Na koniec chciałbym zwrócić uwagę na sposób umieszczania tabel w tekście. Nie ma podanych źródeł tabel. Poza tym w przedstawionej formie mają one charakter dokumentalny, ponieważ autor poskąpił czytelnikowi niezbędnej w takich sytuacjach interpretacji zawartości tabeli.

Nie sposób w tak krótkim opracowaniu, jakim jest recenzja, zwrócić uwagę na wszystkie elementy opracowania. W podsumowaniu należy zauważyć, iż książka wydana została niezwykle solidnie (szyta) i estetycznie, w twardych okładkach, na kredowym papierze. Choć Autor wykonał dużą pracę przy jej tworzeniu, wymaga ona jeszcze dopracowania rzeczowego i metodologicznego. Wypada zatem życzyć Autorowi, aby nie zabrakło na tej drodze sił i możliwości, ponieważ postać bpa Łukomskiego jest niezwykle ważna do poznania dziejów zarówno diecezji łomżyńskiej, jak też archidiecezji gnieźnieńskiej i archidiecezji poznańskiej.

Ks. Wojciech Guzewicz